

Hela, Jedną nogą

nie mogę sama spać
po nocach zwiedzam wrak
czuje wtedy brak ciebie

o świcie drogą w las
uciekam, kradnę czas
co tyka jak bomba
bo ja nie rozsądna
rozzucam ciebie dla siebie

w ciągłej podróży za tobą
w ucieczce przed tobą jestem
w tyle wciąż jedna noga
a ręce na boki kołyszą się
jeszcze nie zdecydowałam się
na nas

wichurę w głowie mam
pod powiekami piach
ślepo ide jak wilk zawyje
wróce w las

nie mam wpływy
że się zdarzyło kochać ciebie
jeszcze nie wiem

w ciągłej podróży za tobą
w ucieczce przed tobą jestem
w tyle wciąż jedna noga
a ręce na boki kołyszą się
jeszcze nie zdecydowałam się
na nas